



Zima w lesie

## Przekroczenie planowanych zadań produkcyjnych r. 1984

Zbieg różnych zdarzeń sprawił, że ilość wyprodukowanych w roku 1984 wagonów równa jest liczbie tego roku. W ten sposób przekroczono planowane zadania roczne o 8 wagonów. Na te 1984 szt. wagonów składa się 810 platform 424 Z i 426 Za; 1054 cystern w tym 88 cystern 431 Rb, 95 cystern 434 R, 809 cystern Rc i 62 cysterny 908 R; 70 wagonów samowyladowczych 423 V i 50 wagonów 408 Sb.

Na eksport skierowano 999 wagonów, najwięcej do ZSRR, a następnie do Austrii i WRL.

W porównaniu z rokiem ubiegłym zanotowano przyrost produkcji wagonów o 349 szt., przy czym przyrost wystąpił w produkcji wagonów platform o 593 szt. przy spadku produkcji innych typów wagonów o 244 szt. Również w produkcji kontenerów osiągnięto przyrost wynoszący 205 szt., osiągając produkcję 1008 kontenerów, z których prawie całość realizowano na zamówienie kontrahentów zagranicznych. Odpowiednio do wzrostu ilościowego produkcji w porównaniu do r. 1983 wzrosła wartość produkcji towarowej o 22,4 proc., a wartość sprzedaży wzrosła o 19,6 proc.

Udział eksportu mimo malejących jego rozmiarów wciąż stanowi ponad połowę (54,4 proc.)

wartości sprzedaży. Z tytułu eksportu do KS, gospodarka narodowa uzyskała 35,3 mln rubli, natomiast z eksportu do KK 3,7 mln dolarów. O ile wykonano zadania eksportowe w walucie wymiennej, to do pełnej realizacji planu eksportu do KS zabrakło 757 tys. rubli czyli 2,1 proc., co spowodowane zostało opóźnieniami w produkcji cystern 908 R.

Zadania produkcyjne r. 1984 realizowane były przy poziomie zatrudnienia niższym o 2,8 proc. od zatrudnienia r. 1983.



Rys. A. Dyka

## „Rzeczpospolita” o wczasach zagranicznych

# Dla kogo wczasy zagraniczne?

Rozszerza się bezdewizowa wymiana wczasowa z zagranicznymi zakładami pracy. Do przedsiębiorstw NRD i Jugosławii, z którymi wymienialiśmy wczasy, w tym roku dojdzie kolejny partner z CSRS. Wczasy u naszych sąsiadów są atrakcyjne gdyż praktycznie inne możliwości wyjazdu nie wchodzi w grę, a do Jugosławii wyjeżdżając z biurem podróży, trzeba mieć konto dewizowe. Chętnych do wyjazdu na urlop za granicę nie zabraknie, tym bardziej, że wyjaśnione zostały pewne sprawy związane, nazwijmy to, z dostępnością do wczasów zagranicznych.

W 277 numerze Rzeczpospolitej z 19.11.1984 r. w artykule „Radca prawny w przedsiębiorstwie” z cyklu „Ustawy i rozporządzenia” autor artykułu Andrzej Kalwas omawia sprawę dotyczącą umowy zawartej przez jedno z przedsiębiorstw z podobnym przedsiębiorstwem zagranicznym, dotyczącej bezdewizowej wymiany wczasów jedynie członków związku zawodowego tej jednostki.

Rada Pracownicza tegoż przedsiębiorstwa, podjęła uchwałę wskazującą na bezprawność zawartego przez przedsiębiorstwo porozumienia z podobnym przedsiębiorstwem zagranicznym zawierającego wymianę jedynie do członków związku zawodowego i naruszania tym samym art. 4 ustawy o związkach zawodowych.

Wobec wstrzymania przez dyrektora uchwały rady pracowniczej powstał spór, który zgodnie z ustawą o samorządzie przedsiębiorstwa państwowego podlega rozstrzygnięciu w pierwszym etapie przez komisję rozjemczą, specjalnie w tym celu powołaną. Wyjaśnić tu należy, że ta komisja rozjemcza poza nazwą nie ma nic wspólnego z komisją rozjemczą powołaną do rozstrzygnięcia spraw pracowniczych. Komisja ta jest powoływana każdorazowo do rozstrzygnięcia sporów na tle wstrzymania przez dyrektora uchwały ogólnego zebrania delegatów — pracowników lub rady pracowniczej, a także na tle wstrzymania przez radę decyzji dyrektora. W skład komisji wchodzi przedstawiciel rady pracowniczej, przedstawiciel dyrektora oraz zaproszony przez nich arbiter — z prawniczym wykształceniem jako przewodniczący. Spór uważa się za rozstrzygnięty, o ile obie strony godzą się na treść orzeczenia. W przeciwnym wypadku sprawa zostaje kierowana do rozstrzygnięcia przez sąd.

Konkretny omawiany w Rzeczpospolitej spór dotyczył istotnej sprawy, a mianowicie udzielenia odpowiedzi na pytanie: czy prawo do korzystania z wszelkich form wypoczynku organizowanego przez zakład pracy i finansowanego z funduszu socjalnego mają wszyscy pracownicy spełniający wymogi korzystania

ze świadczeń socjalno-bytowych z zakładowego funduszu socjalnego, czy też istnieją ograniczenia w odniesieniu do jakiejś grupy pracowników (w tym wypadku — osób nie należących do związku zawodowego)?

Komisja rozjemcza orzekła, że prawo, o którym mowa mają wszyscy pracownicy spełniający wymogi regulaminu korzystania ze świadczeń socjalno-bytowych z zakładowego funduszu socjalnego i że nie podlega ono ograniczeniu do jakiegokolwiek grupy zatrudnionych. W związku z tym wstrzymanie przez dyrektora uchwały rady pracowniczej nie znajdowało uzasadnienia w obowiązujących przepisach.

Komisja rozjemcza dokonując oceny prawnej decyzji dyrektora o wstrzymaniu uchwały rady pracowniczej, w uzasadnieniu stwierdziła m. in.:

... Porozumienie naruszyło art. 17 ust. 1 ustawy z 26 lutego 1982 r. o gospodarce finansowej przedsiębiorstw państwowych, stanowiące, że zakładowy fundusz socjalny przeznaczony jest na finansowanie działalności socjalnej na rzecz pracowników i ich rodzin oraz emerytów i rencistów, byłych pracowników przedsiębiorstwa i ich rodzin, a zwłaszcza na finansowanie wczasów pracowniczych. Ponadto regulamin korzystania ze świadczeń

## W numerze:

O ZEBRANIU SPRAWOZDAWCZYM ZWIĄZKU ZAWODOWEGO, POP PRZED KAMPANIĄ SPRAWOZDAWCZĄ, O WCZASACH ZAGRANICZNYCH, PRODUKCJA 1984 i 1985, AKTUALNOŚCI

# Wagonowiec

MIESIĘCZNIK ZAŁOGI FABRYKI WAGONÓW „ŚWIDNICA”

Nr 12 (105)

GRUDZIEŃ 1984 R.

## Zebranie sprawozdawcze Związku Zawodowego

# Wszyscy uczymy się pracy związkowej

W dniu 11 grudnia 1984 r. odbyło się zebranie sprawozdawcze zakładowej organizacji związkowej. 84 delegatów wybranych spośród 520 członków organizacji związkowej, dokonało oceny działalności związkowców w naszym zakładzie. Oprócz delegatów w zebraniu uczestniczyli zaproszeni goście, a wśród nich I sekr. KM PZPR Adam Czyż oraz prezydent Miasta Adam Markiewicz.

Kluczowym punktem porządku zebrania było sprawozdanie zarządu złożone przez przewodniczącego zarządu — zakładowego kol. Zbigniewa Mazurkiewicza. Działaliśmy w złożonej sytuacji społecznej kraju, mówił Z. Mazurkiewicz, mimo to nasz związek rozwija się i rośnie w siłę.

Doniosłym wydarzeniem w ruchu związkowym było powołanie Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych w Bytomiu łączącego prawie 5 milionową rzeszę związkowców. Znaczenie tego wydarzenia wykracza poza ramy czysto związkowe, bowiem służy integracji klasy robotniczej, ogółu ludzi pracy, jednocy podzielone społeczeństwo.

Podstawowe nasze zadanie — obrona interesów ludzi pracy, nakłada na członków związku obowiązek obecności we wszystkich przejawach naszego życia. Z niepokojem obserwujemy obniżanie się wartości pracy, lekceważenie obowiązków pracowniczych, szerzenie się złych obyczajów. Będziemy temu przeciwdziałać budując prestiż i szacunek dla ludzi dobrze pracujących, zdyscyplinowanych i prawych.

Deklarując ufność wobec działalności gospodarczej rządu, deklarujemy uczestnictwo w przezwyciężaniu trudności gospodarczych, ale równocześnie zastrzegamy sobie prawo do oceny skuteczności działań i osiągniętych wyników gospodarczych. Jednocześnie miernikiem tej oceny będzie wzrost poziomu życia ludzi pracy. We wnioskach przedstawionych przez OPZZ postulujemy się opracowanie programu sukcesywnego i możliwie szybkiego odzyskania równowagi między podażą a popytem oraz zniesienie w najbliższym czasie reglamentacji artykułów żywnościowych. Oczekujemy zapewnienia wzrostu płac pokrywających wzrost kosztów utrzymania. Musi to mieć odbicie w nowych układach zbiorowych oraz umowach społecznych zawieranych w zakładach pracy.

Kończąc część ogólną swojego wystąpienia kol. Z. Mazurkiewicz stwierdził, że związek zawodowy będzie stał na straży realizacji idei stałego wzrostu udziału ludzi pracy w decydowaniu o sprawach swojego przedsiębiorstwa, środowiska i całego kraju. Omawiając działalność naszego związku przewodniczący zarządu stwierdził, że również naszą organizacja się rozwija. Od ostatniego zebrania ogólnego, a więc w przeciągu jednego roku przybyło nas 240. Jednak są działy i wydziały w zakładzie, gdzie w ogóle nie ma związkowców, lub jest ich niewiele. Na I zebraniu ogólnym, które odbyło się rok temu, zebranie zatwierdziło program działania naszej organizacji i zobowiązało zarząd związku do jego realizacji. Z dokonanego sprawozdania wynika, że

zarząd związku w swej działalności kierował się realizacją przyjętego programu.

Sprawozdanie analizuje również pracę członków zarządu i powołanych komisji problemowych. Podkreśla się wysokie zaangażowanie członków zarządu, o czym świadczy chociażby wysoka frekwencja członków zarządu na posiedzeniach. Wyniki tej pracy są widoczne i dla każdego kto chce je dostrzec, dostrzegalne. Wystarczy nadmienić, że komisja socjalna związku udzieliła zapomóg 30 pracownikom na kwotę 108 tys. zł oraz dla 64 emerytów i rencistów na kwotę 212 tys. zł. Rozwijając działalność socjalną dokonaliśmy wymiany wczasowej ze związkowcami NRD, a w najbliższym czasie wymianę rozszerzymy o WRL i CSRS.

(dokończenie na str. 3)

## Soboty robocze w r. 1985

Z wielu różnorodnych możliwości rozkładu czasu pracy jakie stworzyło rozporządzenie Rady Ministrów dotyczące czasu pracy w r. 1985, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze gazety, w przedsiębiorstwie wybrano system najprostsz, czyli taki sam jak w poprzednich latach. System ten sprowadza się do ustalenia jednej soboty roboczej w miesiącu lub dwóch sobót, o ile w danym miesiącu wypada dzień świąteczny.

W r. 1985 będziemy więc mieli następujące soboty robocze:

- 26 stycznia,
- 23 lutego,
- 9 i 30 marca,
- 27 kwietnia,
- 25 maja,
- 29 czerwca,
- 27 lipca,
- 31 sierpnia,
- 28 września,
- 26 października,
- 30 listopada,
- 14 grudnia.

Nie wykluczone, że w grudniu 1985 podobnie jak w grudniu 1984 znów się odrobi kilka wolnych dni międzyświątecznych i znów będziemy mieli długie zimowe ferie dla dorosłych. O ile dyrekcje zakładów i instytucji na terenie czterech województw Dolnego Śląska nie zdecydowały inaczej, to terminy sobót roboczych będą takie same dla całego Dolnego Śląska, gdyż są to terminy uzgodnione przez czterech wojewodów.

(dokończenie na str. 2)

## Cele i zadania zebrań sprawozdawczych

W myśl postanowień statutu PZPR w połowie kadencji władz organizacji partyjnych do szczególnej uwagi należy zebrań sprawozdawczych POP/OOP oraz konferencji sprawozdawczych. Połowa kadencji obecnych władz tych organizacji upływa w pierwszym kwartale 1985 roku. Dlatego też w naszej POP na przestrzeni miesiąca stycznia br. odbędą się zebrań sprawozdawczych w OOP.

### Cel zebrań sprawozdawczych

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wkracza w końcowy okres realizacji uchwały IX Zjazdu. Przyjęta przez IX Zjazd uchwała i Statut PZPR nakreśliły linię ideowo-polityczną i organizacyjną umocnienia partii, zwłaszcza ich podstawowych ogniw, rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej, przestrzegania leninowskich zasad członkostwa, dyscypliny i odpowiedzialności wszystkich członków partii za realizację podjętych przez ten Zjazd uchwał. Problematyka ta była podejmowana również na plenarnych posiedzeniach KC, zwłaszcza VII, XII, XIII, XIV, XVII. Tematyka i zadania ustalone przez te uchwały były tematem spotkań, narad, zebrań i posiedzeń egzekutyw również w naszej POP, mówiąc inaczej byliśmy ich praktycznymi realizatorami. Warunkiem niezbędnym sprawowania przez PZPR przewodniej roli w społeczeństwie jest jej jedność ideowo-polityczna, zwartość organizacyjna, skuteczność podejmowanych przez nią działań. Stąd wielkiej wagi obowiązkiem jest zatem ciągle doskonalenie pracy partyjnej, także te cele mieliśmy i dalej mamy założone w naszej POP. Celowym bowiem jest skupienie większej uwagi zebrań i konferencji na ocenie życia wewnętrznego partii, funkcjonowania, efektywności i skuteczności działania OOP i ich egzekutyw oraz indywidualnej pracy członków partii w OOP i środowisku działania.

Zadaniem zebrań sprawozdawczych POP/OOP jest dokonanie konkretnych i obiektywnych ocen stopnia realizacji własnych uchwał, wypełniania funkcji kontrolnych w zakładzie, realizacji uchwał, skuteczności stosowanych form i metod pracy partyjnej.

Takie są główne cele i zadania zebrań. Osiągnięcie ich uzależ-

nione jest przede wszystkim od dobrego ich przygotowania i przeprowadzenia. Obowiązek przygotowania zebrań spoczywa przede wszystkim na egzekutywie POP/OOP. W celu ułatwienia opracowania sprawozdań na zebrań sprawozdawczych OOP działający przy KZ PZPR zespół wewnątrzpartyjny opracował tezy pomocnicze. W toku zebrań OOP wskazane jest bilansowanie rezultatów ideologicznej działalności i jej wpływu na umacnianie jedności i zwartości partii.

Szczególnie ważnym zadaniem partii jest wychowanie młodego pokolenia w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu, ukazywanie szans młodego pokolenia związanego z rozwojem społeczno-gospodarczym Polski. Dlatego też na zebrań sprawozdawczych POP/OOP nie powinna ująć uwagę ocena metod pracy partyjnej z młodzieżą i działalność młodych członków partii w tych organizacjach. Podobnie należy podejść do inspiratorsko-wspierającej roli jaką winni odegrać członkowie partii zgodnie z uchwałą XII Plenum KC w kwestii rozwoju ruchu związkowego.

### Zebrań sprawozdawczych POP/OOP winny określić zadania na przyszłość

Zebrań sprawozdawczych winny więc sformułować zadania i oceny na drugą połowę kadencji. Działalność POP/OOP w dużym stopniu bowiem zależy od trafnego określenia tych zadań. Wynikać one powinny ze statutu i treści uchwały IX Zjazdu, własnych uchwał i wyższych instancji partyjnych. Winny być twórczo stosowane do warunków działu-wydziału, terenu działania i środowiska POP/OOP oraz potrzeb. Z treścią tych zadań należy zapoznać wszystkich członków załogi na terenie działania POP/OOP. Po zakończeniu kampanii sprawozdawczej na OOP w miesiącu lutym 1985 r. odbędzie się zebranie sprawozdawcze POP, na którym dokonamy analizy oceny i działalności POP.

W artykule tym poruszyliśmy ze zrozumiałych względów tylko niektóre problemy, które będą omawiane na zebrań sprawozdawczych. Chodzi bowiem o to, ażeby zwrócić uwagę głównie na fakt okresu sprawozdawczego w partii, osiągnięcia założonych celów oraz sprecyzowanie zadań przyszłościowych.

R. Rej

### CPR na r. 1985

## PLANY I CENY NA R. 1985 ROSNĄ WOLNIEJ

Uchwalony został ostatecznie kształt Centralnego Planu Roczno-1985 r. a w nim czarno na białym zapisano, że ceny nie powinny wzrosnąć więcej niż 9 proc. A więc sporo mniej, niż w ubiegłorocznym planie, w którym zakładano wzrost o ok. 16 proc. Że mniej to dobrze, ale dlaczego w ogóle mają wzrosnąć — pytają niektórzy czytelnicy.

Otóż stale zmieniają się ceny światowe na wiele surowców i półfabrykatów. Jeśli rachunek ekonomiczny przedsiębiorstwa ma wpływ na jego decyzję o sięganiu po tańsze materiały lub oszczędniejsze gospodarowanie tymi droższymi, poziom krajowych cen zaopatrzeniowych musi być zbliżony do importu. Dopiero wtedy też będzie wiadomo, czy lepiej opłaca się wytwarzać — jeśli to możliwe — z własnych surowców, czy też wysyłać dewizy na import zaopatrzeniowy. Są to reguły, od których nie da się uciec jeżeli chcemy, aby gospodarka stała na nogach, a nie na głowie.

Właśnie przewidywany wzrost cen zaopatrzeniowych może spowodować, że producenci podwyższą ceny detaliczne pewnych wy-

robów. Przede wszystkim przemysłowych, tych na które obowiązują ceny umowne. Podwyżki te mogą się kształtować różnie w stosunku do poszczególnych artykułów. Różnie, ale nie całkiem dowolnie. Przekonały się o tym przedsiębiorstwa i ich odbiorcy w 1984 roku, kiedy to rząd, korzystając z uprawnień wynikających z ustawy o cenach określił dopuszczalny pułap wzrostu cen na 10 proc.

Drugim składnikiem przyszłorocznego wzrostu cen będzie podwyżka cen na żywność podyktowaną zwiększeniem cen skupu w lipcu 1984 r. Ceny te z kolei musiały pójść w górę, aby pokryć koszty produkcji rolnej. Tak wyglądają podstawowe elementy przewidywanego w roku przyszłym 9-procentowego ruchu cen.

Ruch cen w roku przyszłym będzie więc znacznie mniejszy niż w 1984 r. Mniejszy, ale zawsze jeszcze spory. Choć przypomnieć warto, że przed trzema laty wzrost cen przekroczył 20 proc. Obecnie — osiągnąć ma pułap 9 proc. Tak więc i w tej dziedzinie można mówić o zmianach na lepsze. I jeszcze jedna uwaga: wiele zależy od zakładów pracy, od uczciwej, rzetelnej kalkulacji kosztów produkcji.

(KAR)

„Lista 500” weszła na stałe do praktyki życia gospodarczego w kraju. Po opublikowaniu listy za r. 1983, będącej przed pół rokiem pewną sensacją, otrzymaliśmy kolejne wydanie tej listy, tym razem za I półrocze 1984 r. Przy tworzeniu tej listy wprowadzono pewne zmiany, wskutek czego lista staje się powoli obrazem wszystkich największych przedsiębiorstw w kraju. Na liście pojawiły się uprzednio wyłączone takie firmy jak Kombinat Górniczo-Hutniczy Lubin, 5 stoczni, zakłady z grupy WSK, czy też Siarkopol z Tarnobrzegu i Grzybowa. Ogółem tych nowych zakładów na liście jest 14. Poza tą listą pozostają jednak jeszcze zakłady górnictwa i energetyki.

Czołówka listy utrzymuje się w zasadzie bez zmian. Podobnie

### Z prac KZ PZPR

## Zadania dla POP na styczeń 1985

Na przestrzeni IV kwartału 1984 roku w KZ PZPR jak i w OOP zajmowaliśmy się następującymi głównymi problemami: 1. Na czoło wysunęły się zadania wynikające z podjętej Uchwały na XVII plenarnym posiedzeniu KC, które odbyło się w dniach 26—27 października 1984 r. Jak pamiętamy tematyka dotyczyła węzłowych zagadnień umacniania państwa, rozwoju socjalistycznej demokracji, utrwalania praworządności, ładu i dyscypliny społecznej. Zadania w tym zakresie dla naszej POP/OOP sprecyzowaliśmy na poszerzonym plenarnym posiedzeniu KZ PZPR w dniu 12.XI.1984 r. Wśród wielu zadań na czoło wysunęło się zagadnienie poprawy dyscypliny w przedsiębiorstwie w jej szerokim pojęciu. Spośród innych zadań postawionych w ramach realizacji Uchwały XVII plenum KC dla naszej POP zapisaaliśmy między innymi:

1. Dalszą odbudowę więzi z załogą w celu prawidłowej i pełnej realizacji zadań gospodarczych w 1984 r. i 1985 r.
2. Podejmowanie szerokiego działania w kierunku podnoszenia autorytetu kierownictwa różnego szczebla w przedsiębiorstwie.
3. Podjęcie bardziej zdecydowanych działań inspiratorsko-wspierających na rzecz rozwoju ruchu związkowego.
4. Wypracowanie bardziej skutecznych działań w kierunku rozwoju szeregow partyjnych.
5. Aktywne uczestnictwo w wyborach do samorządu mieszkańców.
6. Podjęto również zadanie w kierunku przygotowań organizatorsko-merytorycznych na rzecz obchodu 40-lecia powrotu do macierzy Ziemi Zachodnich i Północnych.

2. Na posiedzeniu Egzekutywy KZ PZPR w dniu 12.XI.1984 r. sprecyzowaliśmy zadania dla KZ i OOP w zakresie przygotowań i przeprowadzenia zebrań sprawozdawczych na przestrzeni m-ca stycznia 1985 r. Opracowano tezy zespół wewnątrzpartyjny KZ PZPR — tezy pomocnicze w celu prawidłowego przygotowania zebrań i sprawozdań oraz ich przebiegu, ustalenia zadań na drugą połowę kadencji.

3. Aktualnie pracujemy w KZ PZPR nad określeniem szczegółowych zadań dla POP w zakresie realizacji Uchwały XVIII Plenum KC. Jak wiadomo uchwała ta w głównym zarysie zobowiązuje POP do politycznego zabezpieczenia realizacji zadań planowych w 1985 r. i ich zgodności z CPR na 85 r.

4. Z innych zadań jakie równolegle z wyżej podanymi będą bieżąco na przestrzeni m-ca stycznia to:

1. Uczestnictwo aktywnie partyjnego w ocenach kadry kierowniczej od stopnia brygadysty począwszy.
2. Udział w pracach związanych z obchodami 40-lecia Ziemi Zachodnich i Północnych.

Jak więc wynika z podanych zadań na m-c styczeń 1985 r. pracy będzie bardzo dużo i to odpowiedzialnej tak w POP i w OOP.

R. Rej

## Pozycja FWS na „liście 500” bez zmian

jak poprzednio na czele listy plasuje się Przedsiębiorstwo „Polmos”, wykazując się zdecydowanie największą sprzedażą. Jeśli tej firmy nie podzieliła na jednostki terenowe, to zapewne jeszcze przez długi okres czasu będzie liderem gospodarki. Na kolejnych miejscach są takie zakłady jak: Petrochemia Płock, Huta Katowice, Huta im. Lenina, Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi — Lubin, FSM Bielsko-Biała, FSO Warszawa, Rafineria Gdańsk, Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego Katowice i Zrzeszenie Przemysłu Ciągnikowego Ursus.

Nasz zakład podobnie jak poprzednio lokuje się na początku drugiej połowy, czyli na 252 miejscu i jest jednym z 8 zakładów, który nie zmienił swojej pozycji. W branży wyprzedzają nas Zakłady im. Cegielskiego Poznań (24), Zastal Zielona Góra (82), Pafawag Wrocław (175), natomiast w województwie: Zakłady Koksownicze Wałbrzych (78), Diora Dzierżoniów (91), Bielbaw Bielska (92), ZEM Swidnica (191 — też ta sama pozycja) i Remifer Swidnica (214).

Najwyższą pozycję na liście zajmujemy jeśli chodzi o place. Plasujemy się tutaj na 74 miejscu i niestety mimo zwiększenia

naszych przeciętnych plac „obsuwamy” się w dół tabeli. W wielu innych zakładach place rosną jednak szybciej.

Pozostałe wskaźniki ekonomiczne lokują nas z reguły zdecydowanie niżej, nawet niż nasza pozycja pod względem sprzedaży. Oto jak wyglądają nasze lokaty:

— akumulacja z całokształtu działalności	(445)
— wynik finansowy	(350)
— rentowność netto	(212)
— produkcja czysta	(454)
— przeciętne zatrudnienie	(349)

Pierwsze miejsca w poszczególnych wskaźnikach zajmują:

— akumulacja z całokształtu działalności — Polmos Warszawa	
— wynik finansowy — KGHM — Lubin	
— rentowność netto — Zakłady Farmaceutyczne Jelenia Góra	
— produkcja czysta — Polmos Warszawa	
— przeciętne zatrudnienie KGHM Lubin	
— przeciętne wynagrodzenie KGHM Lubin	

Najczęściej jak widać wśród liderów przewijają się dwa zakłady z dwóch biegunów gospodarki.

fm

### Wczasy ' 85

## Rozdział wczasów krajowych do 10 lutego

1204 miejsc wczasowych w sezonie letnim w r. 1985 w miejscowościach na terenie kraju czeka na rozdział wśród pracowników fabryki i ich rodziny. Najwięcej wczasowiczów tradycyjnie przyjmie Ośrodek Wczasowy w Niechorzu, gdzie na 8 turnusach spędzi wczasy 843 pracowników. W wykazie miejscowości w kraju, w których nasi pracownicy będą mogli spędzać wczasy występują jeszcze takie miejscowości jak:

- Jantar — woj. elbląskie (nad morzem) — 32 miejsca,
- Wilcze — woj. zielonogórskie (nad jeziorem) — 60 miejsc,
- Długie — woj. gorzowskie (nad jeziorem) — 40 miejsc,
- Borki — woj. piotrkowskie (nad jeziorem) — 45 miejsc,
- Szczyrk — 12 miejsc,
- Zakopane — 12 miejsc.

W ofercie zagranicznej występują na razie miejscowości w NRD (3 turnusy) i w CSRS (1 turnus). Ustalenia dotyczące wczasów w Jugosławii podane zostaną w marcu 1985 r. po pod-

pisaniu umowy z zakładem jugosłowiańskim.

Jak wynika z komunikatu dyrektury wczasów na okres letni winny być rozdział komisji nie do 10 lutego 1985 r., natomiast zgłoszenia na wczasy do NRD i CSRS winny być kierowane do końca stycznia 1985 r. do Zarządu NSZZ Pracowników FWS.



— GDZIE PAN BIERZE WCZASY? — NIE NOWAK, W URLACH CZY NA HAWA— JACH ?

### „Rzeczpospolita” o wczasach zagranicznych

## Dla kogo wczasy zagraniczne?

(dokończenie ze str. 1)  
socjalnych z zakładowego funduszu socjalnego opracowany na podstawie wymienionych wyżej przepisów stanowi, że prawo do korzystania z dopłat z zakładowego funduszu socjalnego do wycieczek i wypoczynku (wczasy) ma każdy pracownik przedsiębiorstwa, który nienagannie przepracował ostatni pełny rok kalendarzowy.

Zasadny jest zarzut podniesiony w uchwale rady pracowniczej, że porozumienie do umowy o bezdewizowej wymianie wczasowej jest sprzeczne z art. 4 ustawy o związkach zawodowych, bowiem pozostawianie pracownikom poza związkami zawodowymi nie może wiązać się z ujemnymi skutkami w postaci pozbawienia go możliwości korzystania z wczasów w zakładowym ośrodku wczasowym lub wczasów wymiennych za granicą.

Następnie komisja rozjemcza stwierdziła, że wstrzymana przez dyrektora uchwała rady pracowniczej nie ogranicza współpracy zakładowej organizacji związkowej z odpowiednią organizacją związkową działającą u part-

nera zagranicznego, stosownie do art. 5 i 6 ust. 1 pkt. 6 ustawy o związkach zawodowych. Uchwała rady wskazywała na niezgodność z przepisami tego punktu współpracy, który wiąże się z dysponowaniem częścią funduszu socjalnego na rzecz wyodrębnionej grupy pracowników, w tym wypadku osób należących do związku zawodowego. Zarzut niezgodności porozumienia z prawem nie mógłby być oczywiście podniesiony przez radę, gdyby wymiana wczasowa, jako forma współpracy między związkami zawodowymi obu przedsiębiorstw, była finansowana ze strony polskiej z funduszu związkowych.

Komisja stwierdziła ponadto, że stosownie do art. 5 ustawy o związkach zawodowych organizacja związkowa reprezentuje nie tylko interesy swoich członków, ale także wszystkich pracowników również w zakresie wczasów pracowniczych.

Obie strony zgodziły się na treść orzeczenia, a tym samym spór został rozstrzygnięty.

Komentarz zbyteczny.

# PRZEGLĄD I OCENA KADR KIEROWNICZYCH

W miesiącu styczniu 1985 r. w przedsiębiorstwie przeprowadzony będzie przegląd i ocena kadr kierowniczych obejmująca wszystkich pracowników odpowiedzialnych za kierowanie zespołami ludzkimi począwszy od brygadystów, a kończąc na zastępcach dyrektora.

Ocena kadr kierowniczych jest elementem realizacji uchwały XIII Plenum KC PZPR w sprawie polityki kadrowej oraz przeprowadzona jest w oparciu o arkusze ocen przekazane przez KM PZPR w Swidnicy.

Ocena obejmie w przedsiębiorstwie ogółem ok. 270 pracowników. Ocen dokonywać będą specjalnie powołane zespoły. Zasadą jest, że merytorycznej oceny pracowników z punktu widzenia wykonywania obowiązków zawodowych dokonuje bezpośredni przełożony przy współudziale kierownika wydziału. W zespołach oceniających uczestniczyć też będą przedstawiciele KZ PZPR (OOP), Rady Pracowniczej, Zarządu Związku Zawodowego czy też ZZ ZSMP.

Zakresem oceny objęte są następujące kryteria:

— **postawa ideowo-polityczna** przez co wg ankiety rozumie się ideowość socjalistyczną, postawę patriotyczną i obywatelską oraz aktywność społeczno-polityczną,

— **Postawę etycznie-moralną** przez co ankieta rozumie uczciwość, skromność i solidność w postępowaniu, dbałość o dobre imię zakładu, wrażliwość na zło społeczne i zakładowe, bezinteresowność.

— **Wiedzę, zainteresowanie i zamiłowanie zawodowe**, to znaczy opanowanie wiedzy ogólnej potrzebnej w zakładzie, opanowanie wiedzy zawodowej na swoim stanowisku pracy, zainteresowanie problemami zawodowymi swojej specjalności, podnoszenie kwalifikacji zawodowych.

— **faktów i informacji oraz analiz** faktów i informacji oraz analizowanie i wyciąganie wniosków, dobrą organizację pracy na zajmowanym stanowisku, współpracę i współzycie w zespole, szybkie podejmowanie decyzji, poprawne wykonywanie opracowań pisemnych, planowanie, skuteczność i konsekwencję w realizacji zadań.

— **Ocena obejmie też cechy charakteru**, które ankieta dzieli na: samodzielność i inicjatywę w wykonywaniu zadań; dokładność, systematyczność, słowność i obowiązek, odwagę intelektualną i opanowanie.

Każdej z tych przypisanych cech, oceniający zespół może dać ocenę wg skali szkolnej tj. od 5 (b.db.) do 2 (ndst.). O ile wystawianie ocen z zakresu wiedzy zawodowej i umiejętności jest względnie łatwe, to wystawianie ocen określanych pojęciem postawy ideowo-politycznej czy też nawet postawy etycznie-moralnej nie będzie proste, chociażby ze względu na subiektywność ocen i niejednoznaczność pojęć. Pojęcie np. postawy patriotycznej jest przykładowo tak rozległe, że nie wyzerpuje tego w żaden sposób pomocniczy arkusz do oceny postawy ideowo-politycznej, który przez patriotyzm rozumie przede wszystkim uczestnictwo w akcjach obywatelsko-patriotycznych wymienionych przez ankietę.

Z przeprowadzonej oceny winny wynikać wnioski oraz propozycje sprowadzające się do pozostawienia na zajmowanym stanowisku, przeniesienia na wyższe, niższe lub równorzędne, albo bardziej odpowiednio stanowisko dla opinowanego, względnie do zakwalifikowania do kadry rezerwowej.

O ogólnych wynikach przeglądu kadr kierowniczych poinformujemy czytelników w jednym z najbliższych numerów gazety. fm

Pierwszy etap porządkowania i modernizacji pomieszczeń socjalnych na terenie zakładu mamy już za sobą. Prace te jak pamiętamy zainicjował Klub Miśtrza, który „podpatrzył” w Zakładach Metalurgicznych „Myśta” w Myszkowie osiągnięcia tamtejszej załogi, która pracuje w nieporównywalnie trudniejszych warunkach. Okazało się, że moc — to chcieć. Potwierdziło się to znakomicie w naszym zakładzie.

Szczególną inwencją w pracach na rzecz nadania wydziałowym pomieszczeniom socjalnym (jadalnią, szatnią, bufetem, sanitariatom itp.) wykazało kierownictwo i pracownicy wydziału Obróbki Plastycznej, a szczególnie pracownicy kuźni. Właśnie pracą pracowników wydziału W-1, ich inwencją oraz osiągnięte wyniki i efekty spotkały się z największym uznaniem komisji oceniającej wyniki pracy poszczególnych wydziałów w tym zakresie, przyznając dla W-1 pierwsze miejsce. Dość należy, że prymat wydziału W-1 w tym zakresie nie podlegał dyskusji od samego początku prac. Dwa równorzędne drugie miejsca zajęły załogi wydziałów Głównego Mechanika (TM) oraz działu Gospodarki Narzędziowej (TN). Następne dwie lokaty zajęły załogi wydziałów W-2, który popisał się doskonałym finiszem oraz załoga działu Planowania Produkcji (TP).

Załogi tych wydziałów otrzymały nagrody pieniężne w łącznej wysokości 225 tys. zł, przy czym wydział W-1 otrzymał nagrodę w wysokości 100 tys. zł, a dział TM i TN po 40 tys. zł.

## Konkurs socjalny

# NAJLEPSZY WYDZIAŁ W-1

Następne działy otrzymały odpowiednio 25 i 20 tys. zł. 50 proc. nagród przeznaczona została na nagrody indywidualne dla najbardziej zaangażowanych pracowników, natomiast drugie 50 proc. będzie wykorzystane w formie zorganizowanej akcji socjalnej dla pracowników tych wydziałów.

Ogólny efekt prac jak to stwierdziła komisja oceniająca wyniki konkursu, wyraża się modernizacją 6 śniadalni wydziałowych, odnowieniem i modernizacją 5 szatni wydziałowych, pomalowaniem i nadaniem estetycznego wyglądu kilkunastu pomieszczeniom socjalnym i biurowym, a także wielu sanitariatom, korytarzom itp.

Na szczególne uznanie zasługuje fakt, że większość prac została wykonana przez pracowników wydziałów i działów oraz w znacznej części po godzinach pracy.

Przy realizacji tych prac zarówno na etapie wykonawstwa, gromadzenia odpowiednich materiałów jak i kierowania przebiegiem prac wyróżnili się następujący pracownicy: Adam Grekiewicz — kierownik wydz. W-1, Wiesław Malec — kier. sekcji TM, Emil Kosiński — stolarz (TM), Józef Romański — stolarz (TM), Janusz Zalizowski — ślusarz (TE), Piotr Piotrowicz — ślusarz (TE), Henryk Potok — elektryk (TE), Bogdan Mikosza — elektryk (TE).

ter (TE), Antoni Woźniak — elektryk (TE), Józef Stogiński — murarz (TB), Jerzy Forys — murarz (TB), Janina Hoffman — sam. ref. (HZ), Andrzej Balcerk — kier. sekcji (HZ), Bogdan Klimecki — sam. ref. (HZ) i Wiesław Wojewoda — kier. sekcji (HZ). fm

## Plan produkcji na r. 1985

Asortymentowy plan produkcji r. 1985 — to przede wszystkim zawężenie ilości produkowanych asortymentów do 4 typów wagonów, to jest wagonów platform 424 Z i 426 Z oraz cystern 434 R i 908 R. Łącznie projekt planu produkcji przewiduje wyprodukowanie 1808 szt. wagonów w tym 110 platform i 708 wagonów cystern. Oprócz tego w planie ujęta jest produkcja 2300 szt. kontenerów, w zdecydowanej większości na eksport. W ostatecznym rachunku zwiększenie produkcji kontenerów rekompensuje spadek wartości produkcji z powodu zmniejszenia produkcji wagonów, skutkiem czego wartość produkcji w roku 1985 powinna być wyższa o 6,1 proc. od r. 1984. W dalszym ciągu utrzymuje się tendencja spadkowa eksportu, który w r. 1985 stanowić będzie 44,5 proc. wartości sprzedaży.

## ZE ŚWATA NAUKI I TECHNIKI

### Budzik dla śpiochów

Wynaleźli go Japończycy, którzy zastosowali urządzenie napędzające powietrzem, samoczynnie, o określonej godzinie, gumowy materac umieszczony pod prześcieradłem, który wyrzuca delikwenta z łóżka. Budzik pomysły były dla głuchych, ale używają go chętnie śpiochy.

### Drzewo może być anteną

Inżynier Kosta z indyjskiego Centrum Badań Kosmicznych po wielu próbach ustalił, że drzewo — połączone z telewizorem lub odbiornikiem ultrakrótkofalowym zwykłym kablem antenowym — daje doskonały odbiór nadawanych sygnałów. Inż. Kosta materacował w 1983 r. dwustronną łączność na UKF z odległości do 30 km, jako anteny służyły mu... cyprysy i eukaliptusy. U nas takie drzewa niestety nie rosną.

### Więcej światła

Szkoło krzemowe przepuszczające czterokrotnie więcej światła stosuje się obecnie w halogenowych lampach produkowanych w NRD. Ponieważ jest ono chemicznie czyste — znajduje ono szerokie zastosowanie w optyce, elektronice i technice laboratoryjnej. A w lampach, przy takim samym poborze prądu, ich strumień świetlny jest czterokrotnie wyższy niż w zwykłych rtęciówkach.

## Zebranie sprawozdawcze Związku Zawodowego

# Wszyscy uczyliśmy się pracy związkowej

(dokończenie ze str. 1)

Są również cienie naszej pracy. Nie dopracowaliśmy się jeszcze form informowania załogi o pracy związku. Może powołane do życia grupy związkowe na wydziałach i działach złagodzią ten problem. Wszyscy jesteśmy nowymi działaczami związkowymi i uczymy się tej pracy. Doświadczenia w tej dziedzinie działalności przychodzą z czasem, a po drodze nie trudno o błędy i potknięcia. Dlatego tak mocno liczymy na pomoc wszystkich członków i pozostałych pracowników, na codzienny kontakt z zarządem, dzielenie się swoimi uwagami i wnioskami. Rozwiązanie wspólnie nabrzmiałych problemów pracowniczych, gromadzenie kapitału zaufania będzie procentować i przyniesie pozytywne efekty, stwierdził na zakończenie sprawozdania kol. Mazurkiewicz.

Po złożeniu sprawozdań Komisji Rewizyjnej i Społecznego Zakładowego Inspektora Pracy

przystąpiono do dyskusji, w której kolejno zabierali głos: Leszek Zieliński, Szczepan Bakalarczyk, Radosław Rej, Kazimierz Cebula, Kazimierz Miecznikiewicz, Mieczysław Rozwens, Kazimierz Szustka, Zygmunt Adamczyk, Jan Przytarski, Ryszard Dorawa, Tadeusz Matysiak, Waław Kozłowski, Arkadiusz Bosak, prez. Miasta Adam Markiewicz, I sekretarz KM PZPR Adam Czyż oraz dyrektor zakładu Kazimierz Chmielewski. Dyskusja była twórcza i konstruktywna. Pokazała dolegliwości naszego życia codziennego, a zarazem wskazywała na środki łagodzące te dolegliwości. Wskazała na potrzebę rozwoju ruchu związkowego oraz znaczenie i rolę jaką może on odgrywać w naszym codziennym życiu. Nie brakowało wystąpień kontrowersyjnych jak np. kol. Z. Adamczyka i kol. A. Bosaka, którzy wnosząc szlachetną sprawę podnoszenia płac kadry technicznej, uzasadniali to dominującą rolą tej grupy pracowników w wykonaniu zadań gospodarczych przedsiębiorstwa. Z drugiej strony kol. R. Dorawa prezentował odmienne stanowisko, że to właśnie robotnicy produkcyjni decydują o wynikach ekonomicznych zakładu.

Zapomniano o tym, że przedsiębiorstwo to organizm, w którym każdy narząd spełnia życiową rolę i nie wolno w takich kategoriach rozpatrywać tej sprawy.

Spośród dyskutantów na uwagę zasługuje wystąpienie kol. Radosława Reja, który mówił o trudnych początkach pracy związku, bowiem trudna była sytuacja społeczna w kraju i w zakładzie. Dzisiaj z przyjemnością słuchamy sprawozdania z jego pracy. Spotkanie porozumiewawcze w Bytomiu to dalszy ważny krok do porozumienia narodowego. Ważnym zadaniem jest tworzenie wspólnego frontu pracy organów samorządowych tak w zakładach pracy jak i w środowisku. Cel, jaki przed nami stoi to wzmocnienie związku. Mówiąc o działalności gospodarczej zakładu, stwierdza, że zadania roku 1985 są trudne do wykonania i będą wymagać mobilizacji sił w zakładzie i rola związku w tym zakresie musi być widoczna.

Kol. K. Cebula mówiąc o pracy zarządu związku zwrócił uwagę na pilną potrzebę ukazania się ustawy o związkach zawodowych. Podkreśla potrzebę prowadzenia konsultacji społecznych, ale nie pozorowanych po podjętych decyzjach, bo takie konsultacje przynoszą więcej szkody niż pożytku. Sugeruje wprowadzenie jednolitego systemu płac w gospodarce narodowej, który zahamowałby wędrowną pracowników szukających lepszych zarobków. Zwraca uwagę na potrzebę zmniejszenia różnicy zarobków pracowników zatrudnionych w obsłudze produkcji w stosunku do pracowników zatrudnionych w systemie akordowym, bowiem załoga działów pomocniczych starzeje się, a młodych pracowników brak. Porusza również sprawę budownictwa zakładowego.

Kol. Kazimierz Miecznikiewicz podkreślił, że liczebność organizacji jest jej osiągnięciem. Nawiązując do bytomskiego spotkania i powołania do życia OPZZ wniósł obawy, czy nie za wcześnie doszło do centralizacji struktury związku. Obawia się odrodzenia biurokratycznego systemu pracy. Porusza potrzebę utrzymania bieżącego kontaktu z rencistami i emerytami.

Kol. Mieczysław Rozwens widzi potrzebę utrzymywania bieżącej współpracy przedstawicieli samorządów mieszkańców z samorządem zakładu i związkiem zawodowym. Jest zdania, że sprawy ludzkie są sprawami, które związek winien w pierwszej kolejności widzieć.

Głos w dyskusji zabrał również prezydent Miasta, który stwierdził, że wysoko sobie ceni spotkania ze związkowcami. Ceni sobie również wystąpienia krytyczne, bowiem one uczą. Wiele jest potrzeb, ale możliwości są takie jakie są. Gdyby SPB wywiązywało się ze swoich zadań, wyraziłby zgodę na wybudowanie dodatkowego budynku dla FWS jak to było pierwotnie planowane. Można kontynuować budownictwo dla FWS, ale poza planem. Są opóźnienia w realizacji niektórych inwestycji (przedszkole, szkoła, sklep). Do sprawy kiermaszu artykułów porwocimy. Obserwujemy postęp w handlu, ale jest zbyt wolny i jeszcze nas nie zadowala.

## Premia frekwencyjna bez zmian

W dalszym ciągu w r. 1985 funkcjonować będzie tzw. premia frekwencyjna, która nie ma co ukrywać, liczy się w naszych zarobkach. Obowiązywać będą te same zasady wypłaty premii, jak również ta sama wysokość co dotychczas. Wszystkim wypada życzyć zdrowia.

## Do końca kwietnia

## PRACA W WOLNE SOBOTY

Do końca kwietnia br. obowiązywać będzie w przedsiębiorstwie praca w tzw. podwyższonym wymiarze czasu pracy. Dotyczy to przede wszystkim pracowników wydziałów produkcyjnych i pracowników zatrudnionych przy obsłudze produkcji. Praca w wolne soboty, bo to oznacza tzw. podwyższony wymiar czasu pracy, jest niezbędna dla zapewnienia realizacji zadań produkcyjnych przedsiębiorstwa.

Udział w dyskusji wzięli również I sekretarz KM Adam Czyż. Siła związku leży w trzech płaszczyznach: masie, mądrości i konsekwencji — stwierdził mówca. Rolą związkowca jest rozumieć i wymagać. W ten sposób można uniknąć wielu konfliktów. Należy bronić ludzi pracy na miarę realnych potrzeb i możliwości. Jest lepiej niż było niedawno i nikt tego negować nie może, a będzie jeszcze lepiej bo gospodarujemy mądrzej i oszczędniej. Zebranie na zakończenie przyjęło program działania związku na rok 1985 oraz uchwałę, w której czytamy:

- przyjąć referat sprawozdawczy z dotychczasowej działalności związku i protokół komisji rewizyjnej;
- przyjąć przedstawiony na zebraniu program działania na rok 1985;
- zaktywizować działalność grup związkowych w działach i wydziałach, w szczególności na odcinku wzrostu liczebności związku;
- zobowiązać dyrekcję, zarząd związku, samorząd pracowniczy do finalizowania umowy i przyspieszenia budowy budynku mieszkalnego dla załogi;
- zebranie zobowiązuje zarząd do podjęcia działań zmierzających do przyspieszenia i zakończenia budowy przedszkola przy ul. Oświęcimskiej;
- zobowiązuje się dyrekcję zakładu do rozwiązania problemu pracy chronionej dla pracowników zakładu niepełnosprawnych;
- poczynić działania, aby terminy wolnych sobót w rejonie Dolnego Śląska były jednolite, co rozwiąże problemy zaopatrzeniowe i komunikacyjne;
- zebranie aprobuje inicjatywę PRON włączenia naszej załogi do ogólnokrajowej akcji pomocy szkole;
- popierając inicjatywę PRON fundacji przez załogę sztabu zakładowego, zebranie zatwierdza asygnowanie na ten cel przez zarząd kwotę 50 tys. zł;
- zobowiązuje się dyrekcję zakładu do przyspieszenia prac związanych z wdrożeniem nowego systemu płac w zakładzie;
- zebranie postuluje powołanie w zakładzie do życia klubu radnego w celu podniesienia skuteczności pracy radnych i przybliżenie kontaktu z załogą;
- dla grupy rencistów i emerytów wydzielić co najmniej dwa turnusy w roku w Ośrodku Wczasowo-wypoczynkowym w Jugowie przy częściowym dofinansowaniu z funduszu socjalnego.

JAN BIŁOS

JA, MIASTO...

Scigany pasmami ulic  
z głową odchyłoną po ból  
korkociągami wieży  
w emalię pokrywają nieba  
na skrzyżowaniu stają  
rozdarty  
wdziera się w mózg i krew  
ostrzeżenie czerwieni  
czekam  
czekam...  
światło zielone wiosennego  
drzewa

wrastam w miasto  
w bruk bólem nóg  
rytmem pulsu w puls  
nadzieją w nadzieje  
ed skrzyżowania po  
skrzyżowanie

biegnę  
czekam...

w muzeum kamienia  
stają się kamieniem

ZAUROCZENI

Część z nich  
targnęła  
nieprzenikliwa  
szata sceny

S i o w o  
pasja pasji uczuć...  
w ostrym skupieniu  
wysłuchali  
monodramu śmierci  
dziewiczej Antygony...  
Przejmującej skargi  
wyobcowanego Cesarza...  
dramatu kostycznej władzy...

Samy postanowili  
zagrać sztukę  
z łutem nadziei  
w finale.

WIĘKSZE KWOTY  
POŻYCZEK Z PKZP

Zarząd Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej podjął decyzję o zwiększeniu z dniem 1 stycznia 1985 r. kwoty udzielanych pożyczek do wartości 50 tys. zł. Maksymalna ilość rat spłaty ustalona została na 25, natomiast minimalna składka miesięczna wynosi obecnie 300 złotych. Zlikwidowano równocześnie tzw. „chwilówki”.

M Y Ś L I

Rada jest jak moneta: wszystko jedno, od kogo pochodzi, byle była z dobrego kruszcu.  
J. Weysenhoff

Złota zasada: Nie należy ludzi sądzić według przekonania, lecz według tego, co przekonania te z nich czynią.  
G. H. Lichtenberg

Najlepszymi lekarzami w świecie są: dr Dieta, dr Spokój i dr Pogodny.  
J. Swift

Aby się poznać z najdalszą rodziną, wystarczy się wzbogacić.  
J. Tuwim

Nie podnoś swego głosu w rozdrażnieniu, bo gdyby podniesionym głosem budowało się dom, ośrodek budowałby dwa domy dziennie.  
Aforyzm żydowski

Istnieją ludzie, którzy dopiero wtedy słyszą, gdy im się uszy odetnie.  
G. H. Lichtenberg

Nasze własne grzechy rozbudzają w nas przerażenie, gdy dostrzegamy je u innych.  
J. W. Goethe

Kto mówi, że nienawidzi wszelkiego rodzaju pochlebstw, i mówi to poważnie, ten zapewne nie poznał jeszcze wszystkich ich rodzajów.  
G. H. Lichtenberg

RZECZKA CZEKA NA LEPSZE  
CZASY DLA NARCIARZY

Po wyjątkowo ciepłych dwóch pierwszych dekadach grudnia, w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia spadł wreszcie śnieg, długo oczekiwany przez dzieci i narciarzy. Zaczęła się więc mocno spóźniona zima, a więc i sezon narciarski.

W Rzeczcze warunki do uprawiania narciarstwa na razie bez zmian, to znaczy oprócz wyciągów orczykowych istnieje jeden, jedyny już (nie licząc prywatnego) wyciąg zaczepowy tzw. „wyrwijrączka”, będący własnością naszego przedsiębiorstwa. Jest paradoksem, że w przeszłości był to pierwszy wyciąg orczykowy w tamtej miejscowości. Nikt inny tylko my byliśmy prekursorem postępu w technice wciągania narciarzy w górę. Od tego czasu minęło jednak już bez mała 15 lat. Podczas gdy inni modernizowali swoją bazę, czy też budowali na nowo (SFUP, ZWAP, nasz wyciąg przechodził metamorfozę ale w odwrotnym kierunku. W efekcie mamy w Rzeczcze unikalny wyciąg zaczepowy.

Dyskutuje się już obecnie o konieczności budowy nowego „orczyka” czy też budowy w oparciu o istniejące słupy. Myśli się też o zniesieniu z powierzchni ziemi obecnej wysłużonej stacji narciarskiej i postawieniu nowej. Optymizm jest zawsze potrzebny, bądźmy więc i tu optymistami. Może w końcu i dla naszych narciarzy w Rzeczcze przyjdą lepsze czasy.

Póki co będziemy jeździć na naszym stoku, ryzykując zniszczenie skafandra i nadwyręcenie ręki czy sponiewieranie na stoku (niewprawni). Pocięszającym faktem jest, że wyjazdy do Rzeczczy odbywają się w miarę często, bo w każdą niedzielę (takie są plany), a koszt wyjazdu jest więcej niż symboliczny, mniej więcej tyle kosztuje jeden bilet na wyciąg orczykowy.

W zależności od umiejętności i zasobności portfela można w Rzeczcze wybrać sobie najbardziej odpowiedni stok. Nasz wyciąg wciąga narciarzy w górę za darmo, oferując w zamian

największe emocje przy zjeżdżaniu, gdyż już z dołu widać, że jest to stok w Rzeczcze najtrudniejszy, a nawet karkołomny. Kolejka do wyciągu mimo darmowych przejazdów jest więc krótka, co sprawia, że można jeździć na „okrągło”.

Sąsiedni wyciąg SFUP-u nie jest już przedsięwzięciem charytatywnym, tu się płaci bodajże po 8 zł za przejazd (na razie). Wyciągi noworudzkie: OSiR-u (na najłatwiejszym stoku) kosztuje najdrożej, bo aż 15 zł za wyjazd, sąsiedni KWK Nowa Ruda oferuje karnety 10-przejazdowe po 80 zł lub jeden bilet za 10 zł. Nie wiadomo jak długo te ceny się utrzymają. Wyciąg ZWAP również jest odpłatny, przy czym trzeba przyznać, że koledzy ze ZWAP-u nie są nastawieni na maksymalizację wpłat, stosunek do pieniędzy mają podobny w zasadzie jak my. Stok mają jednak zupełnie dobry, podobnie jak wyciąg.

W sumie Rzeczcza stwarza w miarę godziwe warunki jazdy na nartach, przy czym najłatwiejszy stok kosztuje najdrożej, natomiast najdroższy jest za darmo.

fm

Jak pisać cyfry rzymskie

Kłopoty z jubileuszami

Dopóki jeszcze nasze jubileusze zamykały się cyfrą nie przekraczającą 39 (lat), aby było bardziej godnie, dla zapisywania jubileuszy korzystano prawie że wyłącznie z cyfr rzymskich. Pamiętamy np. nazwę stadionu X-lecia, obchody XXX-lecia po których jeszcze do dziś pozostały pamiątki granitowe na Osiedlu Młodych. Później było XXXV-lecie. Potem zaczął się już problem. Zarówno z pisaniem jak i odczytywaniem cyfr rzymskich. Ciekawe ilu ludzi zrozumiało by, co się kryje za cyfrą rzymską zapisaną jako XL. A tak należałoby zapisywać wszystkie tegoroczne jubileusze. Jedną z dwo ważnych instytucji obchodziła w bieżącym roku swoje XXXX-lecie (!), natomiast w kraju obchodziliśmy już dla uroczystości 40-lecie, podobnie zresztą jak wszystkie organizacje, instytucje, zakłady, które powstały w r. 1944.

Problem pisania cyframi rzymskimi zrodził się z bariery umiejętności zarówno pisania jak i czytania tych cyfr, gdyż nasze powojenne doświadczenie znaczone corocznymi „okrągłymi” jubileuszami zostało w pewnym stopniu zaskoczone wprowadzeniem do pisania cyfr rzymskich nowej cyfry oznaczającej literą L, która w tym zapisie pełni rolę arabskiej 50-tki.

40-lecie winniśmy według zasad pisania cyfr rzymskich pisać jako XL, 45-lecie jako VL, 50-lecie jako L, 60-lecie jako LX.

Zapis kolejnych cyfr przedstawia się, jeśli kogoś to interesuje w sposób następujący:

- 70 — LXX
  - 80 — LXXX
  - 90 — XC, co wynika z wprowadzenia kolejnej nowej litery jaką jest litera C oznaczająca 100
  - 110 — CX 120 — CXX itd.
  - 200 — CC
  - 300 — CCC
  - 400 — CD
  - 500 — D
  - 600 — DC
  - 700 — DCC
  - 800 — DCCC
  - 900 — CM
  - 1000 — M
  - 1500 — MD
  - 2000 — MM
- R. 1984 możemy zapisać w cyfrach rzymskich jako MCMLXXXIV.

Pejzaż zimowy

Zarząd Koła PTTK przy FWS razem z działem Socjalnym przygotował na miesiąc marzec 1985 r. bardzo ciekawą imprezę dla narciarzy. Otóż w dniach od 5 do 10 marca 1985 r. nastąpi wyjazd w Bieszczady, gdzie uczestnicy wezmą udział w I Rajdzie Narciarskim.

tym razem zrezygnować ze swoich ambicji zjazdowych i nastawić się na wędrowkę, a dopiero później zjazd z połonin. W ciągu dnia trzeba będzie przejść trasy 6-8 godzinne, co od uczestników wymagać będzie zarówno przygotowania jak i kondycji. Będzie to już okres, w

5-10 marca

NARCIARSKA WYPRAWA  
W BIESZCZADY

W odróżnieniu od wyjazdów na narty do Rzeczczy czy do Szklarskiej Poręby impreza ta będzie miała charakter turystyczno-rajdowy. W związku z tym uczestnicy winni posiadać narty biegowe, albo przypożyczające biegówki, przy pomocy których łatwiej będzie można podchodzić na stoki połonin czy na Halicz. Trud podchodzenia z pewnością wynagrodzą wspaniałe zimowe widoki Bieszczad. Amatorzy narciarstwa zjazdowego będą musieli

którym operować będzie marcowe, wiosenne słońce, a dzień będzie znacznie dłuższy niż obecnie. Wyprawa zapowiada się jako trudna, ale i bardzo atrakcyjna. Uczestnicy zakwaterowani będą w schronisku PTTK w Ustrzykach Górnych. Dojazd do Ustrzyk jak i powrót do Świdnicy nastąpi autokarem zakładowym. Zapisy na rajd oraz inne informacje związane z rajdem ogłoszone będą w lutym 1985 r.

fm

Kalendarz Świdnicki na r. 1985

Niezbędny w każdym domu

W kioskach Ruchu znajduje się w sprzedaży Kalendarz Świdnicki na r. 1985 wydany przez Towarzystwo Regionalne Ziemi Świdnickiej. Jak sama nazwa wskazuje zawiera on kalendarium, ale nie to stanowi o jego wartości i przydatności dla mieszkańców i nie tylko mieszkańc

jących przez wieki, czyli wieża ratusza miejskiego.

W kalendarzu znajdują się bowiem bardzo ciekawe materiały o historii i upadku wieży świdnickiego ratusza. Wielokrotnie niszczona przez pożary i działania wojenne, wielokrotnie odbudowywana dotrwała do 5 stycznia 1967 r., kiedy to legła w gruzach wskutek porządkowania przez budowlanych jej otoczenia. Od tego czasu minęło już 17 lat, a o odbudowie wieży wciąż się tylko dyskutuje. Nawet w średniowieczu odbudowa wieży nie była takim problemem jak obecnie.

Zbiór wiadomości o Świdnicy współczesnej zawarty jest w ostatniej części wydawnictwa, czyli w tzw. informatorze użytkowym. Znajdują się tu m. in. informacje o przebiegu linii autobusów miejskich WPK (łącznie ze schematem graficznym), adresy i numery telefonów stacji benzynowych CPN, stacji obsługi samochodów „Polmozybt”, postojów „Taxi”, urzędów pocztowych, restauracji, barów, kawiarni, innych punktów gastronomicznych, sklepów spożywczych, z artykułami przemysłowymi, księgarni, szpitali, przychodni zdrowia, aptek, szkół średnich, bibliotek, placówek kultury, obiektów sportowych, parafii, instytucji i organizacji działających w mieście. Z informatora dowiedzieć się można również o bezpośrednich połączeniach telefonicznych ze Świdnicą oraz wiele innych praktycznych dla mieszkańca miasta informacji.

Zarys dziejów Świdnicy, zażytki Świdnicy — to następne materiały, które warto przeczytać, tym bardziej, że można dowiedzieć się z nich naprawdę bardzo wiele ciekawych rzeczy o przeszłości naszego miasta i o jego świetności, którego początek dziejów miejskich datuje się od 1267 r. Paradoks sprawił, że właśnie w 700-lecie miasta ruinał jeden z jego symboli trwa-

W sumie warto kupić Kalendarz Świdnicki na r. 1985. Cena 70 zł tylko pozornie jest duża, pamiętać jednak należy, że dochód ze sprzedaży kalendarza przeznaczony będzie na odbudowę wieży ratuszowej.

fm

„WAGONOWIEC” miesięcznik Fabryki Wagonów „Świdnica” w Świdnicy, ul. Strzebińska 35. Redaguje kolegium.

Druk: Dolnośląskie Zakłady Graficzne, Zakład nr 4, Rynek 34 58-100 Świdnica Śl., zam. 2712-1-4-035 1500 1 85 R-20